

Wiele C.T, Co nas dzieli

[West]

Bez zwiastun wśr&#oacute;d skł&#oacute;conych i przyjaź
Gdzie zazdrość zmienia historię faktu
By wzbić się chłonąć władzź
Cień walki o dominację o szlachetne wartości rådziej
Mnożą się chwile konfliktowych zdarzeń
Przyszłe kroki na tle przyszłości rozważę
Oblicza zamknięte bez skojarzeń
Własnego błędu, zawiścią w myś
Błądząc samotnie w strachu i w tłumie
By ścisnąć władzę w swych dło
Że kruche są podstawy przyjaźni w forsy szaleństwie i
Według wartości hierarchia społeczeństw się
Wiele przyjaźni nagle rozsypuje
Nie każdy to odczuje przysłonięty dumą
Nie wszyscy to zrozumieją i dostrzegą, po kt&#oacute;rej stronie sunź

[Re]

Ludzie nie są tacy sami, przemyśli to
Zanim sprawisz, że zostanie nienawiść i nic więcej
Kmiń egzystencję
Pamiętaj tylko to, co najpiękniejsze
Bo to, co m&#oacute;wi serce jest najważniejsze i być powinno
A to wszystko, co czyni nas ludźmi
Powinno nas łączyć a nie r&#oacute;żnią
Człowieku nie żyjesz w pr&#oacute;żni i też masz
Tak samo jak ja, nie jesteśmy tacy sami
Ale wiele jest podobieństw między nami
Jak w każdym jest w tobie zawiść i gorycz porażki
I jeszcze coś, do czego dążysz
Jestem kurewsko podobny
Potrafię nienawidzić, potrafię kochać i zazdroź
Spr&#oacute;buj dostrzec to, co nas łączy

Ref.

Ludzie się dzielą i tworzą granicę
To prawdziwe oblicze
Tego co nam pokazuje życe

[Rymek]

Ja widzę prawdę i m&#oacute;wię o prawdzie
Ślepcy myślicie, że jesteście wielcy
Ofiary umysłowej śmierci
Nawet nie wiecie, że krępują was więzy
Świat tak zbudowany, że jeden wygrany drugi przegrany
Wciąż nowy b&#oacute; pogłębia rany
Wciąż się szerzy nienawiści plaga
Głowa za głową spada, gilotyną jest zdrada
Podaj komuś rękę on ci ją odgryzie
Człowiek jest najgorszym zwierzęciem
Zazdrość zabija jak morowe powietrze
Zobacz, co za tobą jest i przed tobą
Żyjesz jak wąż, kt&#oacute;ry pożera wł
[Łona]

Jestem otoczony przez ludzi głupiejących
Nieświadomych tego, co nas wszystkich łączy
Gdzie to się skończy?
Widzę mże szanse, żeby człowiek
Nagle zamiast r&#oacute;żnic zaczął szukać pod
Przyzwyczajony do segregacji ludzi według aktualnie posiadanej kwoty
Skąd się bierze ten chory stereotyp
Tak jest wygodnie na zmiany nikt nie ma ochoty
Niby tacy sami
Więc skąd ta ściana między nami?
Wszyscy opętani ciągłym budowaniem granic
Ludzie zamiast się jednoczyć dzielą się na wszystkie s
Czy ktoś widzi rozbrat tej choroby?

Kiedy wreszcie zaczniemy widzieć w sobie ludzi, przestaniemy widzieć przesady.
Ref.

Ludzie się dzielą i tworzą granice;

To prawdziwe oblicze x2

Tego, co nam pokazuje życie

[NecOne]

Rzeczy tworzą między ludźmi granice, prz

Dominacja wadno na góry kieruje do zwycięstwa

Czy powoduje nieszczęścia tworzy granice społeczne;

Jeden drugim pomiata, choć najbardziej lubianych

Nie dzieli mnie krata od innych

Szukam winnych

Pokój o tym marzę

Setki pitek, tek, mirażem

Nie raz ludzie za kamuflażem

Z maskami; dwie twarze jak tony Brasko

Znasz to wszędzie; miejsca podzielone

Więzy przez gępotę; zniszczone

Lepszy-gorszy tworzy się; a także; cuch

Miejskich mieszkać; w

Wśród; ręd nich en do e do ce stoi

Wiesz najlepiej czuj się; przy swoich

Ref.

Ludzie się dzielą i tworzą granice;

To prawdziwe oblicze

Tego, co nam pokazuje życie x4